

Wac Toja, Holik

Mówią t-rapoholik
Śmieszny ziomus
Wprowadzam połysk
Mówię bakoholik
Tytoholik
Bogoholik
Widzisz go ze wzory
Wszystko co robię jest holik
Ty, kto jest chory?
Typie skończysz w czarnej foli dziś
Ja z przeźroczystej fioli biorę
Wypuszczam dym
Chcą nowej szkoły, starej szkoły
Wypuszczam dym
Chcą kogoś pobić komuś grozić
Wypuszczam dym
Tak głównie syf
A ja z boku
Nie ma ognia bez dymu
moje rymy to ogień
Puszczaj bas synU
Żyjemy w symbiozie
Nie ma galow anonimów
Wszyscy chcą się topić w złocie
To ja też się podpisuję
I hajs w pociechy kopie
Zawsz high and low
Na piętach potem parter
Gardła zdarte, głosy niskie
Moja armia ogarnia ten biznes!